

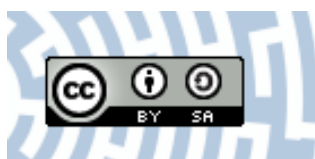


**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem* red. Grzegorz Przebinda, Bartosz Gołąbek, Wojciech Gruchała, Wydawnictwo Humanistyczne Pigionium, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, Krosno 2020 - recenzja

**Author:** Grażyna Maroszczuk

**Citation style:** Maroszczuk Grażyna. (2022). *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem* red. Grzegorz Przebinda, Bartosz Gołąbek, Wojciech Gruchała, Wydawnictwo Humanistyczne Pigionium, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, Krosno 2020 – recenzja. "Przegląd Rusycystyczny" Nr 1 (2022), s. 264-274, doi 10.31261/pr.12578



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



GRAŻYNA MAROSZCZUK

 ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8482-8523>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Gustaw Herling-Grudziński. *Między Wschodem a Zachodem*,  
red. Grzegorz Przebinda, Bartosz Gołąbek, Wojciech Gruchała,  
Wydawnictwo Humanistyczne Pigionianum,  
Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, Krosno 2020

Setna rocznica urodzin Gustawa Herlinga-Grudzińskiego zrodziła potrzebę dyskusji naukowych poświęconych wybitnemu pisarzowi i eseiście. W 2020 roku ukazała się pokonferencyjna praca zbiorowa wydana przez Karpacką Państwową Uczelnię im. Stanisława Pigonia w Krośnie. Spójne tematycznie opracowanie naukowe biografii i twórczości prozaika problematyzuje dokonania pisarza w perspektywie formowania współczesnej tożsamości Europy między Wschodem a Zachodem. Najtrwalsza granica „kulturalna kontynentu europejskiego”<sup>1</sup>, pisała Maria Janion, stanowi prawdziwe wyzwanie dla myślenia o naszym miejscu w Europie. Refleksja Herlinga na temat naszej tożsamości kulturowej w „czasach marnych” i sposób, w jaki pisarz „tłumaczył ludziom Zachodu, czym był sowiecki komunizm”<sup>2</sup> łączyły się — o czym dziś nie wolno zapominać — z pojmowaniem pisarstwa jako posłannictwa i wymagały intelektualnego wysiłku, wprzegającego sprzeczności polityczne w służbę myśli i lektury. Zgodzić wypada się ze stanowiskiem autorów publikacji, że rozpoznawalny komentarz Herlinga — pisarza, diarysty i eksperta w zakresie problematyki komunizmu, pozostającego przez dekady w emigracyjnym odosobnieniu, kształtował myślenie polskich odbiorców, dokonujących trudnej samoidentyfikacji kulturowej w świecie politycznych przesilen. Jest bowiem w tej prozie wyczuwalny namysł, respekt i wzmożone skupienie nad losem człowieka doświadczającego mrocznych stron ludzkiej

<sup>1</sup> M. Janion, *Polska między Wschodem i Zachodem*, „Teksty Drugie” 2003, nr 6, s. 138.

<sup>2</sup> W. Bolecki, *Twórczość Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. W setną rocznicę urodzin pisarza*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem*, red. Wydawnictwo Humanistyczne Pigionianum, Krosno 2020, s. 48.

egzystencji, samotności, cierpienia, okrucieństwa zbrodniczych systemów. Do książki zaproszono wybitnych uczonych z Polski i z zagranicy, badaczy różnych pokoleń, historyków literatury, tłumaczy, współtwórców inicjatyw wydawniczych, przyjaciół i gości neapolitańskiego domu pisarza. Poznajemy zatem prozaika i jego dorobek w przekrojach analityczno-interpretacyjnych syntez i we fragmentach osobistych refleksji wspomnieniowych. Głosy zebrane w księdze pokonferencyjnej są pokłosiem spotkania wybitnych uczonych, którzy zechcieli podzielić się doświadczeniem wielu lat badań na gruncie herlingologii i młodych badaczy, dla których dokonania Herlinga pozostają twórczą inspiracją. W uporządkowaniu kompozycyjnym monografii wypada zaznaczyć tematyczny podział zebranych szkiców na konteksty „wschodnie” i „zachodnie”. Doświadczenie łagrów na Wschodzie Europy i osamotnienie emigranta na Zachodzie — jak powtarzał Herling — tworzą główne tematy jego refleksji twórczej. Część pierwsza *Wschód — opowiedzieć inny świat* stanowi próbę możliwie szerokiego omówienia kontekstów literackich dzieła Herlinga z nawiązaniem do tradycji literatury świadectwa Zagłady. Przypomnieć wypada, że to właśnie w łagrach sowieckich autor *Innego Świata* narodził się jako pisarz. Część druga, zatytułowana *Zachód — emigracja, los*, traktuje o emigracyjnych doświadczeniach Grudzińskiego, mieszkającego i tworzącego do końca życia na obczyźnie. Tu Herling pozostawał wyspą osobną, samotnikiem poszukującym formy, która oddałaby osobisty dramat człowieka, mocującego się z upiorami własnej przeszłości. Jeśli o ramie delimitacyjnej książki mowa warto odnotować trafną decyzję sporządzenia uzupełnień do bibliografii, zamieszczenia archiwalnych fotografii pisarza, fragmentów korespondencji i dokumentacji udostępnionej z zgodą Marty Herling, córki pisarza, odpowiedzialnej za archiwum Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w fundacji Biblioteka Benedetto Croce w Neapolu. Książka opatrzona została starannymi przypisami, nie tylko w funkcji skwitowania źródeł cytowanych dzieł z zakresu rozległych badań nad twórczością Herlinga, ale i w konieczny sposób odciążających główny wywód od uzupełnień, które są bardzo istotne, ale mogłyby zakłócić tok rozważań.

Monografię zbiorową otwiera komentarz wprowadzający. Grzegorz Przebinda w artykule zatytułowanym *Drugie życie Gustawa Herlinga Grudzińskiego. Próba świadectwa* pyta o to, kim był Herling-Grudziński dla pokolenia autora w latach osiemdziesiątych, kiedy Polacy w kraju i na emigracji odkrywali zachłannie pisarza dla siebie. Wiemy, że Herling należał do czynnych pisarzy polskiej emigracji, w kraju miał zakaz publikowania. Utwory prozatorskie i publicystyka Herlinga drukowane w wydawnictwach podziemnych, przypomina badacz, pełniły funkcję duchowego przewodnika po historii, polityce Wschodniej i Zachodniej Europy. Studium Włodzimierza Boleckiego *Twórczość Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. W setną rocznicę urodzin pisarza* stanowi próbę obrysowania konturów całości dokonania literackich autora *Innego Świata*. Perspektywa ta, ujawniona w postępowaniu badawczym, stanowi jednak zasadniczy horyzont dociekania specy-

fiki twórczości Herlinga, odpowiadającej na wyzwania „zablokowanego doświadczenia własnej tożsamości”<sup>3</sup>. Herling zmagał się z traumą wspomnień dzieciństwa i pamięcią żydowskiego pochodzenia przodków. Doświadczenie to wyrzucone na „brzeg milczenia”, „zamurowania”, niemożności wypowiadania traumy, wyprzedza doświadczenie łagrów i emigracyjnego osamotnienia autora *Wieży*. Zarazem w obszernych komentarzach, poświęconych biografii i poetyce utworów literackich Herlinga, badacz wyznacza zagadnienia przekrojowe: „poszukiwanie własnej formuły pisarstwa”, „sztukę przedstawiania innego świata”, „tematy *Dziennika pisanego nocą*” i problematykę „dyskursu autobiograficznego”. W toku wywodu dominuje perspektywa porządkująca dorobek literacki Herlinga: „Po pierwsze są to utwory literackie powstałe z przetworzenia fikcji i dokumentu, z doświadczenia osobistego i cudzego, przede wszystkim *Inny Świat*, ale także *Dziennik pisany nocą*. Na pozór są to tylko zapiski diarystyczne, faktycznie nawet *Dziennik pisany nocą* to bardzo starannie skomponowany utwór literacki. Po drugie, są to opowiadania, z których pierwsze utwory (*Księżę niezłomny*) powstały wkrótce po zamieszkaniu Herlinga w Neapolu. Herling pisał opowiadania przez całe życie — najdosłowniej — aż do śmierci. Pierwsze miały charakter niewielkich opowieści biograficznych o ludziach spotkanych w sowieckim łagrze. Jest ich wiele w *Innym Świecie*. Dwa ostatnie opowiadania zostały odnalezione przez żonę i córkę pisarza już po jego śmierci. Po trzecie — są to eseje poświęcone literaturze — głównie polskiej, rosyjskiej, włoskiej i angielskiej — a także sztuce, religii, i podróżom po Italii. Eseje — będące mistrzowskim połączeniem literackich opisów pejzażu, biografii, refleksji nad kulturą i losem człowieka w historii — stawiają Herlinga wśród europejskich mistrzów tego dyskursu literackiego. Po czwarte wreszcie, jest to niezwykle bogata twórczość publicystyczna, polityczna, filozoficzna, kulturalna i społeczna, której Herling zawdzięczał bardzo dużą popularność na emigracji, a po 1989 roku także w Polsce — gdy już została zniesiona cenzura<sup>4</sup>. Uzupełnieniem syntezy jest wątek żydowskich korzeni przeszłości prozaika. Autor stawia pytanie, czy „żydowski rodowód rodziny Herlinga miał znaczenie w jego późniejszej pisarskiej biografii”<sup>5</sup>. Rekonstrukcja genealogii rodzinnej pisarza znalazła omówienie, powtórzmy za autorem komentarza, w studium *Żydowska rodzina Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, zamieszczonym w piętnastym tomie *Dzieł zebranych*, w dziale *Varia*.

Blok rozważań *Wschód — opowiedzieć inny świat* otwiera Irena Furnal artykułem *Dobryś Bryczkowska i Jacob Josef Herling-Grudziński*. Autorka szkicu przybliży konteksty wczesnego dzieciństwa i młodości pisarza z perspektywy wyznaczonej przez badania topografii „małej ojczyzny”. Studium podejmuje mało znane odbiorcy konteksty losów rodziny i biografii pisarza, jak wątek wiarygodności metryki urodzenia Herlinga-Grudzińskiego, daty

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże, s. 26–27.

<sup>5</sup> Tamże, s. 44.

i okoliczności śmierci Józefa Jakuba Herlinga-Grudzińskiego, losy majątku rodziny pisarza. To oczywiście, że wobec białych plam historii i niekompletnych świadectw rodzinnych, wyjaśnia uczona, nie udało się znaleźć odpowiedzi na wiele pytań. Analiza krytyczna źródeł archiwalnych, epistolografii, różnych wersji informacji pozyskanych bezpośrednio od świadków, stawia nas nad przepaścią suchedniowskiej przeszłości pisarza. Przeszłości, która zniknęła bezpowrotnie w Zagładzie polsko-żydowskich miasteczek. W odnotowanej przez badaczkę wypowiedzi Herlinga z *Dziennika pisanego nocą* czytamy:

Wszystko, co było niegdyś moim dzieciństwem nie pozwalało się wypowiedzieć, bo brakło dla niego słów w ludzkiej mowie i napotykało na suchy gruzełek w krtań, co nie oznacza przecież, że było martwe. Przeciwnie buzowało w podziemiach psychiki jak lawa w głębi wulkanu<sup>6</sup>.

Wspomnieniowa rzeczywistość z jednej strony nieobecna, ukryta, wyparta ujawnia siłę rekonfigurującą myślenie pisarza o sobie. Nielatwe to doświadczenie, stanowiące specyficzny splot tego, co żydowskie i czerpiące z nieżydowskiego otoczenia prozaika. Zarysowana zatem wcale nie w jednoznaczny sposób tożsamość Herlinga dochodzi do głosu w literaturze, jedynym medium ekspresji. Skrupulatny duch rzetelnej lektury, sprawdzający hipotetyczną listę pism kulturalno-literackich i książek młodości autora *Dziennika pisanego nocą*, towarzyszy zestawieniom tekstów kultury Rosji w artykule Feliksa Tomaszewskiego *Długie terminowanie. Gustaw Herling Grudziński i rosyjskość*. Horyzont dociekania specyfiki tych młodzieńczych odczytań, które były lub mogły być punktem odniesienia dla pisarza, opiera się na wieloaspektowym sprawozdaniu historii recepcji twórczości Herlinga. Będą to, powtórzmy za autorem, różne źródła „długiego terminowania” pisarza w szkole wybranych roczników „Wiadomości Literackich” i lektury wyznaczone kanonem edukacyjnym w okresie międzywojennym. Z klaryfikacji podtrzymywanych przez lekturowe wzorce wyrasta idealizowany wizerunek sowieckiej wizji społeczeństwa, konfrontowany z doświadczeniem łagru w Jercewie:

Pewne jest, że Gustaw Herling- Grudziński dojrzał w świecie, w którym polskość była jeszcze bardzo młoda, w którym młoda była sowieckość i młody był faszyzm, dojrzał pod presją programów szkolnych, wydawniczych propozycji, prawniczych i lewicowych czasopism<sup>7</sup>.

Linia postępowania badawczego została bardzo wyraźnie wytyczona już na wstępie artykułu Tadeusza Sucharskiego *Czy Inny Świat jest rzeczywi-*

<sup>6</sup> G. Herling-Grudziński, *Dziennik pisany nocą 1993–1996. Pisma zebrane*, Z. Kudelski (red.), t. 10, Czytelnik, Warszawa 1998, s. 138.

<sup>7</sup> F. Tomaszewski, *Długie terminowanie. Gustaw Herling -Grudziński i rosyjskość*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *G. Herling -Grudziński. Między Wschodem a Zachodem...*, s. 116.

*ście inny? Dzieło Herlinga na tle pierwszych tekstów lagrowych.* Interesująco przedstawia się tu kontekst literatury poprzedzającej publikację *Innego Świata* oraz proces wypracowywania przez Herlinga własnej poetyki dzieła literackiego. Temu wszak poświęcony jest erudycyjny komentarz: zbadaniu punktów wyjścia i punktów dojścia prozatorskiej refleksji Herlinga, prześledzeniu szerokich traktów i wąskich ścieżek, kontekstów szczegółowych literatury lagrowej: polskiej i rosyjskiej. Poznajemy tu Herlinga jako krytycznego czytelnika i recenzenta prozy doświadczenia okupacyjnego. W tej sytuacji istotne wydaje się rozróżnienie Hannah Arendt między poznaniem, będącym rezultatem dążenia do prawdy, a poszukiwaniem sensu, myśleniem o losie człowieka poddanego okrutnemu terrorowi sowieckiemu. Dla pisarza wszechobecne zło i okrucieństwo przygniatające człowieka stało się impulsem do przemyśleń o charakterze etycznym. Grudziński wypracowywał, podkreśla badacz, poetykę dzieła literackiego, i zadanie pisarskie postrzegał w kategoriach misji do ujawnienia zbrodniczego systemu totalitarnego<sup>8</sup>.

Isabella Sariusz-Skąpska w szkicu *Pamięć zakłamaną, pamięć odzyskana, pamięć zbanalizowana: na przykładzie Zbrodni Katyńskiej* dokonuje osobistej lektury prozy Herlinga. Interesuje autorkę szkicu konfrontacja szkolnych praktyk czytania *Innego Świata* i rocznicowej publicystyki z lekturą konkretnych świadectw losów ofiar Katynia. Jak pisze Maria Kobielska w książce poświęconej *Polskiej kulturze pamięci w XXI wieku*, pamięć o Katyniu usuwana przez długi czas z powodów politycznych (ograniczenia instytucjonalne, zapisy cenzury) stała się po roku 1989 jednym z centralnych wydarzeń polskiej kultury memorialnej<sup>9</sup>. Równoległe jednak z procesem ujawniania zbrodni na jeńcach wojennych zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 roku, pisze Sariusz-Skąpska, następował proces banalizacji pamięci. Szkic podejmuje problem nieuchwytności wydarzenia i zniekształcenia pamięci o nim. Badaczka pisze o własnej drodze docierania do literackich dokumentów „pod prąd totalitaryzmu”, o lekturze konkretnych świadectw wydobytych z „dołów śmierci”, o paryskich kwerendach i mobilizacji wysiłku w poszukiwaniu książek wydawanych w oficynach emigracyjnych, niedostępnych w PRL-u i objętych zapisem cenzury prewencyjnej. Bezsilności wobec banalizacji pamięci i anonimowości „symbolicznych grobów” przeciwstawia Sariusz-Skąpska kontrnarrację, która jest próbą zrekonstruowania ogromu straty: projekty, konkursy, spotkania z bliskimi ofiar: „To jest właściwy trop: losy konkretne, zilustrowane fotografiami jednego człowieka,

<sup>8</sup> T. Sucharski, *Czy Inny Świat jest rzeczywiście inny?*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *G. Herling -Grudziński. Między Wschodem a Zachodem...*, s. 145.

<sup>9</sup> M. Kobielska, *Pamięć katyńska-warunki możliwości*, w: tejsze, *Polska kultura pamięci w XXI wieku. Zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie i stan wojenny*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016, s. 43–45.

pokazanego w pracy, czy w gronie rodzinnym — to trafia do wyobraźni i pamięci młodych ludzi<sup>10</sup>. Temat podjęty przez Izabellę Sariusz-Skąpską ma walor społeczno-kulturowej aktualności. Przedstawiane rozważania wpisują się w dyskusję na temat praktycznej wartości badań humanistycznych, poświęconych zgadnieniom polskiej pamięci zbiorowej.

Szkic Jędrzeja Piekary *Michał Heller i Gustaw Herling-Grudziński — trzydzieści lat przyjaźni i współpracy* traktuje o relacji pisarza i sowieckiego emigranta, sowietologa, literaturoznawcy Michała Hellera. To historia zapisana fragmentarycznie w zapisach dziennikowych Herlinga i w korespondencji intelektualistów z lat 1968–1997. Tu eksponowanym kontekstem staje się klimat intelektualnego dialogu humanistów związanych z myślą rosyjską i twórczością rosyjskich autorów, dwóch myślicieli, których połączyły doświadczenia z sowieckim komunizmem i ważna dyskusja na temat człowieka sowieckiego (*homo sovieticus*):

Był to jeden z niewielu tematów, które ich podzieliły — Heller stał na stanowisku, że bolszewicy doprowadzili do powstania nowego „gatunku człowieka”; Herling zaś ostro się sprzeciwiał takiemu pogładowi, twierdził, że niemożliwe jest starcie „twardego jądra”, które znajduje się w każdym człowieku, że człowieka nie można aż tak zmienić<sup>11</sup>.

Optyka przyjęta przez Herlinga zakłada, że w człowieku jest zawsze margines niepodległości, który warunkuje jego autonomię. Interesująco prezentują się artykuły podejmujące problem związków myślowych i intertekstualnych w twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i pisarzy rosyjskich. Wiele tu punktów wspólnych w zaproponowanym sposobie problematyzowania twórczości autora *Innego Świata* i dokonań literackich jego antenatów. Artykuł Grzegorza Przebindy *Nadzieja w Martwym domu. Spotkania Herlinga-Grudzińskiego z Szalamowem* przybliży te aspekty twórczości autora *Opowiadań kołymskich*, które były źródłem inspiracji dla polskiego prozaika. I tu pojawia się rozważany w komentarzu Przebindy problem zachowania człowieka w sytuacjach ekstremalnych i postawa Herlinga — rzecz jasna niosąca sensy — przeciwstawiająca ideologicznej przemocy i okrucieństwu pierwiastek ludzki.

Artykuł Leonida Malcewa *Gustaw Herling-Grudziński o Borysie Pasternaku. Kwestie estetyczno artystyczne* ukierunkowuje lekturę na „motywy pasternakowskie” z wyeksponowaniem trzech kwestii, które łączą twór-

<sup>10</sup> I. Sariusz-Skąpska, *Pamięć zaklamana, pamięć odzyskana, pamięć zbanalizowana: na przykładzie Zbrodni Katyńskiej*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *G. Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem...*, s. 153.

<sup>11</sup> J. Piekara, *Michał Heller i Gustaw Herling-Grudziński — trzydzieści lat przyjaźni i współpracy*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *G. Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem...*, s. 185.

czość Pasternaka i Herlinga. Sedno szkicu stanowią zagadnienia „fenomenu ‘zbiegu okoliczności’”, „istoty snu”, oraz „mitu kulturowego Wenecji”<sup>12</sup>.

Tragicznym zrządzeniem losu była dla Gustawa Herlinga-Grudzińskiego emigracja neapolitańska. W Neapolu, mieście znienawidzonym i kochanym, prozaik mieszkał ponad czterdzieści lat. Proces „italianizacji”<sup>13</sup>, spotkania z obcą kulturą dał pisarzowi także impuls twórczy, który urzeczywistnił się w jego kreacjach literackich i zapisach diariuszowych. Szkic Jacka Hajduka *Capri, Tyberiusz i Herling-Grudziński* otwiera drugą część rozpraw naukowych i krytycznych poświęconych emigracyjnemu doświadczeniu pisarza. Artykuł traktuje o antycznych tematach i kontekstach w twórczości autora *Wieży*. Punktem odniesienia analiz wybranych fragmentów *Dziennika pisanego nocą* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego jest historia pobytu cesarza Tyberiusza na wyspie Capri, dostępna między innymi w historiograficznych i biograficznych przekazach Korneliusza Tacyta i Gajusza Swetoniusza Tranquillusa. Nadto z perspektywy ciągłości tradycji, historia ta była interpretowana i reinterpretowana w późniejszych analizach brytyjskiego pisarza Normana Douglasa. Analiza wybranych fragmentów *Dziennika pisanego nocą* wykazuje, że namysł pisarza nad zafałszowaną „tajemnicą Tyberiusza” ma charakter alegoryczny:

Na Capri (tej maleńkiej wyspie, tym ‘zamkniętym drobnym odprysku świata’ spotkały się wszystkie ważniejsze prądy myślowe i ideologiczne, kształtujące człowieka współczesnego autorowi *Innego Świata* i *Dziennika pisanego nocą*. Rzymski imperializm, judaizm, chrześcijaństwo, marksizm-leninizm (rewolucja), kapitalizm a wreszcie faszyzm. Capri, wyspa dziejowych wiatrów, to wielka historiozoficzna metafora, a zarazem obok wulkanu jeden z głównych filarów *Dziennika pisanego nocą*<sup>14</sup>.

Autor wykazuje we własnej lekturze diariuszowych zapisów Herlinga, że pełniejszy i bogatszy Tyberiusz wylania się z lektury dynamicznej, aktualizującej, stawiającej opór zamkniętym fragmentom przeszłości i czarnej legendy „cesarza dewianta”, który ukrył się na wyspie przed życiem politycznym, oddając uciechom cielesnym. Studium Iriny Adelgejm *Oblicze Boga, oblicze Losu – cień terremonto jako narzędzie przystosowania* traktuje o doświadczeniach neapolitańskich Herlinga związanych ze strefą aktywności sejsmicznej Wezuwiusza w Zatoce Neapolitańskiej. W trzynastym rozdziale *Rozmów w Dargonei*, inspirowanych wywiadem z Włodzimierzem Bolec-

<sup>12</sup> L. Malcew, *Gustaw Herling-Grudziński o Borysie Pasternaku. Kwestie estetyczno-artystyczne*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński...*, s. 235.

<sup>13</sup> M. Śniedziewska, „Osobiste sprawy i tematy”. *Gustaw Herling-Grudziński wobec dwudziestowiecznej literatury włoskiej*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2019, s. 56.

<sup>14</sup> J. Hajduk, *Capri, Tyberiusz i Herling-Grudziński*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński...*, s. 253.



kim, Herling zamieścił obszerny komentarz na temat opowiadania *Gruzy*: „literackiego requiem po pierwszym trzęsieniu ziemi”<sup>15</sup> i szoku, jakiego doznaje człowiek wobec zakrytej twarzy żywiołu, z którym nie sposób się skonfrontować. W „dragonejskich” rozmowach z Włodzimierzem Boleckim, Herling, przywołując historię francuskiego wydania *Innego Świata*, nie krył swego rozgoryczenia krzywdzącym potraktowaniem łagrowej epopei. Kontekst ten znajduje znakomite dopowiedzenie w szlucu Marii Dealaperrière *Francja w oczach Herlinga*. Jak pisze badaczka: „Herling powracał z goryczą do dręczących go pytań: czym kierowało się wydawnictwo Plon, rezygnując z wydania książki, mimo uprzednio wyrażonej zgody na jej publikację? [...]”<sup>16</sup>. Szkic przynosi próbę możliwie szerokiego spojrzenia na konteksty towarzyszące ponadtrzydziestoletnim niepowodzeniom francuskiego wydania opowieści o sowieckiej cywilizacji więziennej. Interesująco przedstawiają się tu podrozdziały: *W kręgu francuskich intelektualistów*, *Inspiracje pisarskie*. Co istotne, wyjaśnienia *Dramatycznych losów „francuskiego” Innego Świata* chyba zawodzą pozornie czytelnymi kluczami politycznymi czy koninkaturalnymi, bowiem pod nimi, pisze badaczka, kryją się osobiste dramaty pisarza i jego krytyczne spojrzenie na intelektualny Paryż przez pryzmat własnych doświadczeń totalitarnych. Wnikliwy komentarz wyrasta z podszeptów lektury *Dziennika pisanego nocą* i korespondencji Herlinga z Józefem Czapskim<sup>17</sup>.

Książka poświęcona dokonaniom twórczym Herlinga-Grudzińskiego publikuje po raz pierwszy w języku polskim tekst Domenica Scarpy *Obóz koncentracyjny i lagier. Levi i Herling, pisarze odpowiedzialności*. W uwagach redakcyjnych zamieszczonych pod tekstem czytamy:

Przedstawiamy tłumaczenie tego tekstu ze względu na jego wagę w recepcji prozy Herlinga-Grudzińskiego we Włoszech i ze względu na jego nieobecność w polskiej debacie o Herlingu. Autor, Domenico Scarpa, dzisiaj, jak mówi, wiele rzeczy napisałby inaczej, wiele by pogłębił, ale wspólnie zdecydowaliśmy, żeby nie zmieniać tekstu z roku 1997, dając tym samym świadectwo pewnego, ówczesnego stanu wiedzy i refleksji<sup>18</sup>.

Spotykając prozę Herlinga i Leviego w przekrojowym dla ich twórczości temacie obozowej rzeczywistości, wyłoniono istotne, literackie realizacje głównego tematu, silnie obecnego w twórczości obu pisarzy i wykazano

<sup>15</sup> G. Herling-Grudziński, W. Bolecki, *Rozmowy w Dragonei*, Wydawnictwo Szpak, Warszawa 1997, s. 101–103.

<sup>16</sup> M. Delaperrière, *Francja w oczach Herlinga*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński...*, s. 274.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> D. Scarpa, *Obóz koncentracyjny i lagier. Levi i Herling, pisarze odpowiedzialności*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński ...*, s. 306.

różnice w literackim kształtowaniu przeszłości totalitarnych praktyk. Niezwykle cenne jest tu wyeksponowanie problematyki doświadczeń obozu koncentracyjnego w książkach Leviego *Czy to jest człowiek*, *Rozejm*, *Pogrążeni i ocaleni* i *Innym Świecie* Herlinga Grudzińskiego. Recenzje włoskiego tłumaczenia *Innego Świata* dowodzą, że za sprawą literackiego świadectwa Herlinga do opinii publicznej po wielu latach dociera prawda o sowieckich łagrach. Włoska opinia publiczna nie była przygotowana na konfrontację z okrucieństwem zbrodniczych systemów, jak powie Herling, „bliźniaczych wytworów” cywilizacji więziennej XX wieku. Ciekawie przedstawia się tu analiza obu utworów wiodąca do wykazania, tak istotnej dla założeń interpretacyjnych Domenico Scarpa analogii między opisywanymi zjawiskami. Szkic odsłania wiele przekrojów, poprzez które dokonuje się w interpretacji ogląd rzeczywistości więziennej opisaną przez Herlinga i Leviego. Niemierzalne w swym okrucieństwie koncentracyjne uniwersum działa w oparciu o stałe antropologiczne reżimu takie, jak „mentalność poszlakowa”, brak solidarności pomiędzy więźniami, głód, charakterystyczne dla lagerszprachy słowa-klucze, wreszcie biurokracizm. Niemiecki, precyzyjny, „taylorowski urzędnik” i „stalinowski misjonarz rewolucji” decydują w bezdusznej rutynie koncentracyjnej zony, o losie ludzi skazanych na Zagładę.

Drugą część rozważań, poświęconych emigracyjnej biografii pisarza zamykają artykuły, które dokumentują spotkania, rozmowy z pisarzem, czyniąc głównym źródłem relacji pokłady wdzięcznej pamięci. Komentarz wspomnieniowy Romana Sosnowskiego *Moje spotkania z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim w Neapolu w 1992 roku* traktuje o wizycie autora w neapolitańskim domu pisarza. Interesuje autora trudna, skomplikowana sytuacja emigranta, jego samotność w środowisku elit intelektualnych Włoch. Herling zgromadził imponujący, publicystyczny dorobek.

Teraz, kiedy wiem, jak wiele napisał i opublikował we Włoszech, mam więcej wątpliwości. Niewątpliwie natomiast jest wspomnienie jego gorzkich słów o elitach włoskich i przekonanie, które wyraził w mojej obecności [...], że we Włoszech nie został odpowiednio doceniony<sup>19</sup>.

Wraz ze zmianami ustrojowymi w Polsce, zmieniło się nastawienie elit włoskich do publicystyki Herlinga. Wizyta pisarza w Polsce w 1991 roku wywołała uzasadnione zainteresowanie osobą twórcy słabo znanego polskiemu odbiorcy. W tym czasie powstają profesorskie książki-wywiady Włodzimierza Boleckiego z Herlingiem-Grudzińskim (*Rozmowy w Dargonei*, *Rozmowy w Neapolu*). Pozycję osobną zajmuje *Widok z wieży*, publikacja Elżbiety Sawickiej złożona z kilku wywiadów publikowanych wcześniej w „Plus Minus” i „Przeglądzie Polskim”. Przykład książki z wycuciem do-

<sup>19</sup> R. Sosnowski, *Moje spotkanie z Gustawem Herlingiem -Grudzińskim w Neapolu w 1992 roku*, w: G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński...*, s. 313–314.

bręgo dziennikarstwa, zakreślającej wizerunek pisarza, publicysty, diagnosty spraw publicznych. Autorka, odnosząc się do różnych materiałów (fragmenty korespondencji, teksty z archiwum, fotografie), koncentruje się na ważnych wydarzeniach z życia pisarza, jego związkach i rozstaniu ze środowiskiem „Kultury” paryskiej (*Mój wielki szef*). Kontekst ten przybliży Sawicka w artykule *Po rozstaniu z „Kulturą” paryską. Ostatnie lata Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, który jest próbą rekonstrukcji tamtych wydarzeń. W szkicu przywołano historię listu z 1996 roku, w którym Herling decyduje się publikować fragmenty dziennika w tygodniowym dodatku do „Rzeczpospolitej” — „Plus Minus”, rozpoczynając pięcioletnią współpracę z redakcją prestiżowego magazynu publicystycznego. Artykuł sprawozdaje aktywność i działania pisma, publikacje w wydawnictwie „Presspublica”, promocje nowych opowiadań Herlinga, relacje z dyskusji wokół laudacji i doktoratów honorowych, które pisarz otrzymał w latach dziewięćdziesiątych. By pozostać w kręgu tematów poruszanych w szkicu, wskazać trzeba, powracający w różnych odsłonach komentarz do tematów wcale niełatwych takich, jak: kryzys przyjaźni wybitnych intelektualistów Herlinga i Jerzego Giedroycia, wątku żydowskiego w biografii pisarza i senilnej refleksji literackiej prozaika w ostatnich, autobiograficznych opowiadaniach. Książkę zamyka komentarz bibliograficzny: *Uzupełnienie do bibliografii Gustawa Herlinga-Grudzińskiego* Janusza S. Gruchały z tekstem nieznannej bibliografom przedmowy, poprzedzającej, jak pisze autor, francuskojęzyczne wydanie opowiadań Józefa Hena, ukrywającego się pod pseudonimem Korab. Szkic podejmuje próbę zrekonstruowania historii anonimowej przedmowy do francuskiego przekładu *Oka Dajana*. Precyzyjny wywód na temat dokumentacji odnalezionej w archiwach pomyślany został jako uzupełnienie emigracyjnej biografii pisarza.

Książka wydana przez Wydawnictwo Humanistyczne Pigionianum stanowi interesujące, przenikliwe analitycznie omówienie spuścizny pisarza znanego w obiegu międzynarodowym:

Twórczość Herlinga zapewniała związek z najwyższymi nurtami myśli i sztuki europejskiej. Równocześnie dzięki tłumaczeniom, czytelnikom w Europie Zachodniej przynosiła wiedzę o Europie Wschodniej — o tej „innej Europie”, oddanej we władanie Stalinowi na konferencjach w Teheranie (1943) i w Jałcie (1945)<sup>20</sup>.

Wybór tematu jest gestem tym bardziej istotnym, że wpisuje przedstawione rozważania w toczącą się dyskusję na temat aktualnych spraw o pierwszoplanowym znaczeniu historycznym, społecznym i kulturowym. Analiza zebranych w monografii zbiorowej wypowiedzi pozwala stwierdzić, że różnie profilowane wykładnie dokonań pisarskich Herlinga, cenione-

<sup>20</sup> W. Bolecki, *Twórczość Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. W setną rocznicę urodzin pisarza*, w: G. Przebinda, B. Gołębek, W. Gruchała (red.), *Gustaw Herling-Grudziński...*, s. 24.

## RECENZJE

go komentatora życia politycznego i intelektualnego w Europie, ujawniają także nieoczywistość jego lektury na przykład w kontekście domniemanego stosunku Herlinga wobec żydowskiego rodowodu swojej rodziny. Widziany z tej perspektywy Gustaw Herling-Grudziński pozostaje nieznanym pisarzem również dzisiaj.